

# PRZEGLĄD POMORSKI

## DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

### PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

### OGŁOSZENIA:

10 groszy za millim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 123.

Chełmża, sobota, dnia 1-go czerwca 1929 r.

Rok II.

## Przez gród Przemysława nad Polskie Morze.

**Z Wystawy poznańskiej jedźmy na bursztynowe wybrzeże Bałtyku. — Konieczność zwiększenia propagandy polskiej nad morzem.**

Po długotrwałej zimie nadeszło nareszcie rozkoszne lato i już od szeregu dni rozpoczęło się barwne życie i ożywiony ruch nad Polskim Morzem.

Z różnych stron naszego kraju co roku o tym czasie zdążają na wybrzeże gromady letników; na Helu, w Jastarni, Gdyni, Orłowie i innych uroczych wioskach nadbrzeżnych płynie w ciągu całego lata życie wesołe, gwarne, beztrudne, a na plażach snują się niefrasobliwe, barwne tłumy kuracjuszków.

O ile jednak kwestję Polskiego Morza ujmowaliśmy dotąd przeważnie tylko z punktu widzenia letniskowego i kąpielowego, o tyle na przyszłość nastąpić musi w tym względzie zasadnicza zmiana. Nietylko jednostki, ale i wszystkie warstwy naszego narodu zrozumieć muszą nareszcie, że dla naszego państwa morze jest nie tylko zabawą kąpielową, ale przede wszystkim fundamentem naszej egzystencji państwowej, źródłem siły gospodarczej i potęgi politycznej naszej Rzeczypospolitej.

Rzecz jasna, że mając własne wybrzeże morskie, szeroka ludność wykorzystuje je dla celów letniskowych i kąpielowych. I siłą rzeczy ruch letników nad morzem ma swoje i to bardzo znaczne korzyści.

Przedewszystkiem ludność kaszubska styka się z rodakami z innych stron Polski, następuje wymiana zdań i poglądów, nawiązuje się między jednymi a drugimi nić serdeczna, wszystko to zaś jest nieocenionej wagi dla duchowej unifikacji wszystkich trzech, rozdzielonych niegdyś dzielnic. Nie zapominać też trzeba, że ruch letników nad morzem wpływa na rozwój Pomorza i zasila materialny dobrobyt ludności pomorskiej.

Jednakże dla utrwalenia naszej potęgi mocarstwowej nad wybrzeżem Bałtyku, potrzebny jest jeszcze więcej ruch t. zw. turystyczno-naukowy.

Nad bursztynowe brzegi naszego morza powinni jeździć się tłumnie ze wszystkich stron Polski historycy, profesorowie, literaci, malarze, dziennikarze, a przede wszystkim szeroki ogół uczących się w wyższych uczelniach, a nawet młodzież szkół średnich.

Państwowość polska nie jest jeszcze, mimo minionych dziesięciu lat niepodległości, tak silnie utrwalona, żywotne nasze interesy nad morzem nie stoją jeszcze na granitowej podstawie, abyśmy wszyscy w letniej porze mogli swobodnie wypoczywać tylko na wybrzeżu, wpatrując się jedynie w igraszki burzliwych fal.

Wybrzeże nasze oprócz letników potrzebuje jeszcze całe zastępy ludzi pracy, nauki i sztuki. Potrzeba nam dzieł naukowych, któreby mogły być propagandą naszego Pomorza, potrzeba nam arcydzieł sztuki, któreby światu ujawniły nasze ukochane wybrzeża, potrzeba broszur, artykułów propagandowych, potrzeba wreszcie takich czynów, któreby serca polskie i obce pociągnęły dla idei ugruntowania naszej potęgi nad brzegami Bałtyku.

## Groźba konfliktu grecko-tureckiego.

Ateny, 30. 5. Venizelos oświadczył, że wobec ustawicznych zbrojeń w Turcji, Grecja jest zmuszona do przedsięwzięcia środków ostrożności. Premier wskazał, że Turcja odrzuciła zaproponowane jej przez Grecję propozycje rozbrojenia, Turcja zamówiła niedawno w stocznicach włoskich i holenderskich dwa torpedowce, dwie łodzie podwodne i c.tery kontrtorpedowce. Jest rzeczą jasną, że zbrojenia tureckie zwracają się wyłącznie

przeciw Grecji. Wobec tego Grecja jest zmuszona wzmocnić swą flotę. Silna flota turecka zagraża panowaniu greckiemu na morzu Egejskim. Zapewnienia rządu tureckiego, jakoby powiększenie floty ma wyłącznie na celu obronę wybrzeży tureckich nie zasługują na wiarę. Rywalizacja na morzu musi nieuchronnie doprowadzić do konfliktu zbrojnego.

## Wojsko buntuje się przeciw Waldemarasowi

Synowie chłopscy w obronie Chrześcijańskiej Demokracji.

Z powodu ostatnich aresztowań, dokonywanych na rozkaz Waldemarasa wśród chrześcijańskiej demokracji na wsiaach, wśród chłopów zapanało silne oburzenie. Znalazło ono swój wyraz w listach do żołnierzy, stacjonowanych w Kownie.

Piąty pułk piechoty, do którego należą sami synowie chłopscy, odmówił pełnienia służby. Sprawdzani do koszar dla ich poskromienia lotnicy także odmówili posłuszeństwa, nie dając się użyć do zdławienia buntu. Tak samo postąpili następnie artylerzyści. Gdy zawiodły oddziały broni re-

gularnej armii garnizonu kowieńskiego, Waldemaras odwołał się do swojej lejbgwardji tj. do szaulisów. Przybyłe z obozów letnich pod Kownem większe oddziały szaulisów zmusiły zbuntowane szeregi do posłuszeństwa. Żołnierzy 5-go pułku rozbrojono i znęcano się nad bezbronnymi. Skutkiem tych niepokojów w armji, przy ważnych obiektach, tak na kolejach, mostach itp. objęli wartę zamiast żołnierzy szaulisi i członkowie „Żelaznego Wilka“, jako bezwzględnie oddani Waldemarasowi.

## Tuchaczewski dyktatorem Turkiestanu.

Warszawa, 30. 5. Donoszą z Moskwy, że rewolucyjna rada wojenna ZSSR, zamianowała dowódcę okr. pietrogradzkiego gen. Tuchaczewskiego naczelnym głównodowodzącym w Turkiestanie i przyznała mu prawa dyktatorskie dla stłumienia rewolty wśród plemion mahometańskich.

W związku z Powszechną Wystawą Krajową wzmożł się znacznie wewnętrzny ruch turystyczny w Polsce. Do Poznania jak do Mekki ciągną ze wszech stron kraju liczne pielgrzymki obywateli, aby ujrzeć to przepiękne dzieło polskiej pracy i umiejętności na każdym polu życia gospodarczego i kulturalnego.

Pamiętać wszakże należy, że ten pokaz polskiej pracy i umiejętności nie będzie zupełny, jeżeli oprócz wystawy nie zobaczymy jeszcze źródła potężnych wysiłków państwa i narodu naszego nad budową portu w Gdyni, nad rozwojem naszej floty wojennej, handlowej i pasażerskiej, nad umocnieniem państwem i kulturalnym naszego wybrzeża.

A więc po zwiedzeniu Wystawy w prastarym grodzie Przemysława, jedźmy gromadnie na wybrzeże Polskiego Morza, nie dla zabawy, nie dla kąpieli, ale dla dołożenia choć jednej cegiełki do budowy i umocnienia państwowości polskiej w tej nadmorskiej dzielnicy.

Propaganda Polskiego Morza niech rozchodzi się potem umiejętnie po całym obszarze Rzeczypospolitej, a zrozumienie idei morskiej niech obejmie jak najszersze kręgi wśród naszego społeczeństwa.

## Antypaństwowe wystąpienie w gimn. żyd. w Baranowiczach.

Wilno, 30. 5. Starosta powiatu baranowickiego zaważwał przedstawicieli komitetu rodzicielskiego gimnazjum żydowskiego w Baranowiczach w sprawie strajku uczniów w tym gimnazjum, powstałego z powodu wprowadzenia języka polskiego jako języka wykładowego(!). Ponieważ rodzice nie dali wyjaśnień w tej sprawie, władze postanowiły pociągnąć ich do odpowiedzialności za akcję antypaństwową.

## „Zażalenie“ min. Kwiatkowskiego na P. W. K.

Poznań, 30. 5. W dniu 26 maja min. handlu i przemysłu inż. Kwiatkowski w czasie zwiedzania PWK. zbliżył się w pewnym momencie do puszek zażaleń, wiszącej w jednym z pawilonów i wrzucił tam kartkę, po wyjęciu której okazało się, iż zawiera następującą treść:

„Wystawa jest zwycięstwem żywotnych i twórczych sił narodu. Organizatorzy jej dobrze się zasłużyli państwu.

Eugenjusz Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu. Dnia 26 maja 1929 r.“

## Pięciu pilotów włoskich pod gruzami strzaskanego samolotu.

Medjolan, 30. 5. W miejscowości Corniglia pod Genuą spadł wczoraj samolot bombardowy i strzaskał się. Pięciu pilotów poniosło śmierć na miejscu.

Jak stwierdzono samolot dostał się w nagły wir powietrzny, wskutek czego pilot stracił nad nim panowanie tak, że samolot w prostej linii runął na ziemię.



## Z kraju.

### Książę hinduski o Marsz. Piłsudskim.

Z Warszawy donoszą: Prasa warszawska zajmuje się niezwykle żywo osobą księcia hinduskiego Bahadzu Singh, który objeżdża swoim własnym wagonem wszystkie stolice Europy, głosząc wszędzie pokój i pojednanie.

W wywiadach udzielonych pismom, książę hinduski kreśląc sylwetki wielkich ludzi swej ojczyzny, jak Ghandi i Rabindramath Tagore, stwierdza:

„I wy, Polacy, macie wielkiego i godnego czci człowieka Marszałka Piłsudskiego, którego sława doszła aż do nas, do mojej stolicy w Bangaloe”.

### Przyjazd wybitnego misjonarza-Słazaka z Kurytyby.

W końcu maja r. b. przybędzie do Polski znany i zasłużony misjonarz ks. Jan Rzymelka z Ameryki Płd. Ks. Rzymelka w drodze powrotnej do kraju zwiedza po wylądowaniu dnia 10 b. m. w Neapolu słynny klasztor w Monte Casino, Rzym, Assyż, Loretto i Górne Włochy, poczem uda się najpierw do Poznania, Warszawy i Krakowa. W końcu maja wróci do swej miejscowości rodzinnej Józefowca pod Katowicami, gdzie odbędzie się uroczyste przyjęcie zasłużonego działacza i kapłana.

### Cwierć miliona na wystawie.

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej stwierdza, że do dnia 26 bm. włącznie a więc w ciągu pierwszych 10 dni trwania wystawy zwiedziło P. W. K. przeszło 250,000 osób. Szczególnie ożywiony ruch zwiedzających zaznaczył się w ostatnią niedzielę dn. 26 bm. ze względu na sprzyjającą w tym dniu pogodę.

### Starania o dalszy kredyt eksportowy dla B. G. K.

Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi obecnie na terenie Francji rokowania o uzyskanie większych kredytów, przeznaczonych dla sfinansowania eksportu polskiego. Narazie rokowania dotyczą samego zagadnienia ewentualnej transakcji. Sprawą tą kieruje b. dyrektor naczelny B. G. K., p. Szymanowski.

Chodzi tu o kredyty, które Bank Gospodarstwa Krajowego operuje, gwarantując przemysłowcom polskim eksport do krajów sąsiednich. Uzyskany przed niedawnym czasem kredyt w wysokości 50 milionów złotych został w połowie zużytkowany na sfinansowanie eksportu do Federacji Sowieckiej

### Projekt dalszych ograniczeń imigracyjnych do Stanów Zjednoczonych.

Senator Steck zgłosił do senatu projekt nowej ustawy, przewidującej obecnie t. zw. „National Origine Law”. W myśl tego projektu kwoty imigracyjnej krajów wschodnio-europejskich mają ulec dalszym uszczupleniom. I tak kwota Polski miałaby ulec zmniejszeniu z 5982 do 1200 osób rocznie. Rosji sowieckiej z 2248 na 1000, Litwy z 344 na 100 i t. p.

### Juljusz de Gastyne.

## Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(7)

Magdalena pozwoliła się zaprowadzić do salonu. Tu płonęły jeszcze świece w kandelabrach, na stoliku stał jeszcze kieliszek, z którego pijąc, jej mąż wrócił sobie długie szczęście.

— Zagaś te świece!... To rzecz straszna pomyśleć, że... I ten kieliszek zabierz!

Anna spełniła rozkaz, pozostawiła jedną tylko świecę, wyniosła stół z owocami i napojami i wreszcie udała się do pokoju sypialnego, aby zmarłego ułożyć na łóżku... na ślubnym łóżku, okrytym białymi koronkami...

Magdalena pozostała sama. Siedziała w fotelu z oczami utkwionymi w jeden punkt dywanu. A przed jej nieruchomymi źrenicami przesuwały się straszliwe obrazy... szara suknia, przesuwała się między krzewami, matka, spoglądająca na nią wyzywająco, ze strzelbą na ramieniu...

I gdy tak gonila myślą te obrazy, czuła na

## Bitwa o pastwiska między dwiema wsiami pod Warszawą.

Warszawa, 29. 5. Pod Warszawą koło Garwolina doszło wczoraj do formalnej bitwy pomiędzy dwiema wsiami Dziecinów i Warszowice.

Obie wioski spierały się o pastwiska. Jeszcze za czasów rosyjskich kilkakrotnie doszło do starć. Wczorajsze starcie rozegrało się na błoniach granicznych i było bardzo ostre. Mobilizowano obie wsi, a hasło do ataku dała wieś Warszowice. Spotkanie nastąpiło na pograniczu, przyczem dla pewności bydło spędzono do obór. Mieszkańcy Dzie-

cinowa po 10 minutach walki uciekli i pochowali się do domów; gnani przez zwycięzców, którzy następnie wrócili na pobojowisko, aby opatrzyć rannych, których ogółem było 11-stu. Potłuczenia głowy obandażowano szmatami, a rany zalepiono razowym chlebem.

Na miejsce starcia przybyła z Garwolina komisja, która aresztowała 9 osób, a słupy graniczne zostały usunięte.

### Sabotaż na pograniczu litewskim.

Z Wilna donoszą, że nieujawnienie na razie sprawcy dokonali zbrodniczego przerwania komunikacji telefonicznej na pograniczu polsko-litewskim na linii Ignalino — Kozaczyna. Ze przerwania dokonana z premedytacją, dowodzi zniszczenie drutów na przestrzeni 200 metrów, rozbicie izolatorów, rozkręcanie haków i t. p. całkowite zniszczenie jednego skrzyżowania.

### Żydzi przeciwko językowi polskiemu.

W gimnazjum żydowskim w Baranowiczach wybuchł strajk uczniów, na znak protestu przeciwko wprowadzeniu do uczelni polskiego języka, jako wykładowego.

### Druga wycieczka amerykańska przybędzie do Gdyni.

3-go czerwca o godzinie 11,30 rano przybędzie do Gdyni druga wycieczka Polaków amerykańskich Związku Narodowego Polskiego. Wycieczka przybywa na wielkim okręcie amerykańskim Penland. Jest to pierwszy okręt tej pojemności, zawijający do portu w Gdyni. Wycieczka zwiedzi Gdynię, Toruń, Gniezno, Poznań, Warszawę, Częstochowę, Katowice, Zakopane, Kraków.

## Z Pomorza.

**Toruń.** (Nieszczęśliwy wypadek). Dnia 26 bm. Lamparski Benedykt, przechodząc koło dworca Toruń-Przedmieście, wpadł do dołu wykopanego w chodniku i złamał sobie zebro. Lamparskiego odstawiono do szpitala miejskiego w Toruniu.

**Zderzenie.** Dnia 25 bm. zderzyła się na ul. Derdowskiego autodorożka nr. 22, kierowana przez szofera Serkowskiego Franciszka, z rowerzystą Nowakiem Józefem. Rower został znacznie uszkodzony.

**Grudziądz.** (Wyrodna matka). Dnia 25. bm. zgłoszono morderstwo 7-tygodniowego dziecka w Małym Rudniku pow. grudziądzkiego. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że czynu dopuściła się matka dziecka, głuchoniema, niezamężna Fryda Pommerenke z M. Rudnika. Wyrodną matkę aresztowano i przekazano sędziemu śledczemu w Grudziądzu.

palcach drganie rąk męża, ostatni jego uścisk, zanim runął na ziemię.

Odchodziła od przytomności, drżała tak silnie, że zęby jej szczerkały.

Dokoła cisza ponura, grobowa; w pustym, wielkim domu nie słyhać żadnego dźwięku, prócz odgłosu kreków Anny na korytarzu pierwszego piętra.

— Mamo, mamo!

Myśli krążyły po jej głowie z zawrotną szybkością.

— Nie, nie! To nieprawda!... To nie matka moja... To nie mogła być matka moja... Niestety, widziałam ją... poznałam dobrze... Widziałam ją... i teraz ją widzę...

Nie mogła wątpić! Jej suknia, jej kapeluszek czarny z różami, jej włosy, jej uczesanie, jej chód, jej twarz dość szczupła z wystającymi kośćmi policzkowymi, pomimo dobrej tuszy kobiety czterdziestoletniej.

Nie mogła wątpić!

— Matka moja!... Więc przez tak długi czas grała komedję? W jakim celu?.. Od piętnastu lat pamiętam ją pełną poświęcenia, dobroczynną, nieśmiałą. I teraz widzę ją w nocy, ze strzelbą na ramieniu! Nie, to niemożliwe!... Tak, to możliwe i to — prawda! Widziałam ją! Ja nie śpię, czuwam, jestem przytomna... Mąż mój nie

### Świekatowo, pow. świecki. (Pożar.)

W piątek wieczorem wybuchł w zabudowaniach oberżysty p. Gołębińskiego pożar. Palila się stodoła a niebawem ogarnęły płomienie przyległą stajnię. Nie mniej zagrożona była masywna szopka do węgla oraz mleczarnia, które to budynki zdołano dzięki intensywnej akcji ratunkowej podjętej przez miejscową ochotniczą straż pożarną ocalić. Jak krząją pogłoski wzniesienie pożaru miał spowodować pewien włóczęga, nocujący w stodole oberżysty, przyczem miał się nieostrożnie obchodzić z zapalnikami.

**Sikorz,** pow. Sępólno. (Wypadek samochodowy). Na szosie z Sępólna do Tucholi, niedaleko za gminą Sikorz najechał samochód pewnej firmy z Bydgoszczy przy mijaniu na wóz roboczy, należący do rolnika Kuncego z Wąldowa. Przednie koło samochodu uderzyło tak silnie o wóz, że dwie osoby znajdujące się w wozie wypadły na szosę i dotkliwie się potłukły, samochód natomiast wjechał do rowu. Ponieważ koła samochodu były silnie uszkodzone, musiano samochód kołmi wyciągać i odstawić do warsztatu p. Baranowskiego w Sępólnie dla naprawy. Szofer tego samochodu i pasażer wyszli z wypadku cało.

**Jabłonowo.** W niedzielę, dnia 26. bm. o godz. 11 przed poł. utonął podczas kąpania w jeziorze w Sośnie praktykant pocztowy z Jabłonowa Bernard Czystowski, liczący lat 25. Trupa ofiary wyłowiono i odstawiono do miejsca zamieszkania.

**Mroczo** (pow. lubawski). Podczas ostatniej burzy uderzył grom w zabudowania gospodarza Kotewicza, które doszczętnie pożar zniszczył. Gospodarz doznał tak ciężkie poparzenia, że za kilka godzin zmarł w szpitalu w Nowemście. 19-letniego syna wydobyto dnia następnego z pod gruzów. W ogniu zginęło 13 koni, 33 krów, 34 świń i zupełnie cały martwy inwentarz. Gospodarstwo obejmowało 240 morgów.

**Lidzbark.** (Niszczycielska burza.) W dniu wczorajszym przechodziła nad tut. okolicą burza połączona z gradem i silnym deszczem. W majątku Podeborz zabił piorun pewnego robotnika.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski”

żyje, leży tam na górze... czułam, jak palce jego ścisnęły moją rękę... i ona, widziałam ją na własne oczy! Głowę za to oddam...

Minęło pół godziny, które się wiekiem Magdaleny wydało. Wreszcie otwarła się brama ze zwykłym zgrzytem i ze schodów doleciał głos Anny.

— Pani wróciła!

I Magdalena ujrzała ją, ten sam kapeluszek z różami, tę samą suknię szarą w czarne pasy, te same włosy, te same rysy i ten sam chód. Tylko, że teraz przybrała swój wygląd cnotliwy, ruchy powolne, miękkie. Nic nie przypominało tej postawy wyzywającej, jaką miała przed chwilą.

— Pani wróciła — powtórzyła Anna, schodząc ze schodów. — Trzeba ją ostrożnie przygotować...

Otworzyła drzwi wchodowe i powróciła do Magdaleny.

— Tak, trzeba ostrożnie, powoli zawiadomić panią o nieszczęściu. Ta święta kobieta padłaby trupem...

— Tak, tak...

Herminja de Sepones przeszła przez ogród. Spojrzała na balkon i tam spostrzegła rzecz niezwykłą, stłuczoną szybę. Ale wchodząc do przedpokoju, nie zrobiła żadnej o tem wzmianki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Z miasta Chelмна i okolicy.

**Do naszych Szan. Czytelników z Chelмна i okolicy.** Z dniem dzisiejszym otwieramy, na życzenie Szan. Czytelników, osobny kącik obejmujący wypadki i wiadomości z miasta Chelмна i okolic. Upraszamy więc serdecznie Szan. Czytelników, zamieszkałych w Chelმne i okolicy, aby nam przysyłali wszelkie wiadomości z tamtejszej okolicy. Zapewniamy, że wydatki powstałe z nadesłanych korespondencji chętnie na życzenie zwracamy, a stałym korespondentem prześlemy gazetę naszą bezpłatnie.

**Polski Biały Krzyż.** W celu powiększenia funduszy P. B. K. urzędują tu. Koło w domu 2 czerwca r. kwotę, którą prosimy choćby najdrobniejszym datkiem poprzeć.

**Tablice orientacyjne na placu.** Z polecenia Magistratu umieszczono już 4 nowe tablice emaljowane niebieskie (orientacyjne) na czterech narożnikach Placu. W najbliższym czasie Magistrat przystąpi także do upiększenia tegoż Placu.

**Udogodnienie przy bramce.** Rozbiórka domu tego jest prawie ukończona. Magistrat zamierza urządzić na tem miejscu chodnik dla pieszych i z boku przy murze cementarnym kwietniki. Dzięki temu bezpieczeństwo publiczne zyska, ponieważ ruch osobowy będzie po obu stronach bramki, a kołowy ruch przez bramkę i ulicą koło bramki.

**Kradzież.** Pani Małeczka z ul. Dworcowej zgłosiła kradzież zegarka damskiego i różnych ma-

terjałów wartości około 500 zł. Kradzież wykryto a sprawcom rzeczy odebrano.

**Egzamin maturalny.** W dniach 23 i 24 maja br. odbył się w tutejszym gimnazjum męskim ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyrektora Dr. Frankiewicza i w obecności delegata Kuratorjum O. S. Pom. Dr. Redigera. Do egzaminu przypuszczono 22 abiturjentów. Egzamamin złożyli: Chudziński Edward, Dama Feliks, Flera Aleksander, Gliniecki Leon, Grajewski Józef, Kończewski Marjan, Koschany Jerzy, Kwiatkowski Alfons, Landowski Władysław, Litwiński Olgierd, Mierzwa Edward, Poroczyński Benedykt, Prełowski Stefan, Pronobis Stanisław, Spichalski Alojzy, Strehlau Alojzy, Szarkowski Józef, Śróbka Ludwik, Wilamowski Aleksander, Wilczewski Bruno, Zakrzewski Jan.

**Nowe syreny przeciwpożarowe.** Zakupione trzy syreny alarmowe elektryczne przez miasto nasze, obecnie zostają wmontowane na trzech miejscach i to na gmachu szkoły dziewcząt, na wieży wodnej i na gmachu ochronki miejskiej przy ul. Dworcowej. Dzięki takiemu rozmieszczeniu miasto będzie równocześnie zaalarmowane. W ośmiu dniach syreny alarmowe będą oddane do użytku publicznego.

**Wielkie Łunawy.** W piątek dnia 31 maja 1929r. o godzinie 17-tej w Wielkich Łunawach nastąpi otwarcie Drugiej Stacji Sanitarnej w tut. powiecie.

## Nadesłane.

**Z Zelgna.** W redakcji naszej zjawili się pp. Fryc i Pieczewski w imieniu dwóch dalszych panów Arendta i Kruka, oświadczając, że korespondencja, która się ukazała w „Przebiegu Pomorskim” w dniu 23 maja br. w sprawie mleczarni tamtejszej nie polega na prawdzie, prosząc niniejszem o sprostowanie podając poniżej pisemny fakt rzeczy:

W pewnym czasie postanowili miejscowi i pozamiejscowi obywatele stawić wniosek o przyjęcie ich na członków do owej Spółdzielni. Temu stało się zadość. Ze względu jednak, że statut Spółdzielni zatwierdzony w sądzie grodzkim w Chelმne ma pewną klauzulę do przyjęcia na członków **wszyscy** ze zgłaszających **nie zostali** zatem przyjęci — Powodem tego zwołał (prawdopodobnie korespondent) zebranie, na którym zbuntował wszystkich obywateli, nawet i przyjętych członków Polaków w liczbie 22-óch, których odmówił od dostarczania mleka, narażając zatem przyjętych na niepotrzebne koszty i utratę uzyskanych praw w Spółdzielni, którzy się oświadczyli za solidarnością niedostarczania, przez co nawet więcej nadał prawa do zatrzymania instytucji w rękach obcych, temsamem jest sam winowajcą (zdrajcą) sprawy dobrej:

Nadmieniamy, że tu chodzi korespondentowi nie o patriotyzm, jako własną osobę i o materializm. Żeby został przyjęty i do tego mianowany prezesem Spółdzielni, a zarząd zaś zadowolili go wysoką renumeracją stałby się większym patriotą, lecz że ogół go za bardzo zna, otrzymał zasłużoną nauczkę.

Pytasz się korespondencie ile otrzymaliśmy od p. kierownika mleczarni, który jest przecież Polakiem?

My się pytamy ile dostałeś od żydków, których przetrzymałeś w Zelgnie przez parę dni, którzy przez Ciebie zrobili wielki interes, czy nie znasz hasła „Swoj do swego“?

Widzimy w Tobie, fałszywego proroka i nie damy się wprowadzić w błąd; bo jesteśmy przekonani, że prędzej lub później mleczarnia owa przejdzie w ręce polskie. Członkowie którzy już stali się prawomocnymi członkami Spółdzielni powrócą z błędnej drogi.

Pytamy zatem opinii publicznej, na kogo spada ten wymieniony wstyd? Podpisany.

## Wiadomości kościelne.

Uroczysta procesja Bożego Ciała w Chelმne odbędzie się w następującym porządku: Wyruszy ul. Chelმnską na Rynek, dalej ul. Toruńską, Kolejową, Dąbrowskiego na ul. 21 stycznia z powrotem ul. Toruńską na Rynek, gdzie będą odczytane odpowiednie Ewangelje przy ołtarzach.

Majowe nabożeństwo, wzgl. Nieszpory w okolicy Bożego Ciała, odprowadzane będą o godz. 7<sup>1/2</sup> wieczorem.

Porządek nabożeństw podamy w jutrzejszym numerze.

## Kuch towarzystw.

**Zebranie miesięczne** Tow. Kupców Samodzielnych w Chelმne odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 19<sup>30</sup> w „Hotelu Pomorskim” ze wzgl. na bardzo obszerny i aktualny porządek obrad prosi o jaknajliczniejszy udział. Zarząd.

## Bank Polski płacił dnia 29 maja za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funtów szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	171,01
franki francuskie	47,47
guldeny gdańskie	172,21
szrylingi austriackie	124,72

## Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 29. 5. 1929 roku

płacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	27,90—00,00
Pszenica nowa	43,00—44,00
Jęczmień przemysłowy	29,00—30,00
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,00—27,00
Mąka żytnia 70 proc.	37,50—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	62,50—68,50
Otręby żytnie	20,00—21,00
Otręby pszenne	25,50—26,50

## KRONIKA

Chelմza, dnia 31 maja 1929 roku.

### Kalendarzyk.

Piątek: Anieli Merici p.  
Sobota: Nikodema, Jakóba

Wschód słońca: 3,32 rano  
Zachód słońca: 19,39 po poł.

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orlem“ p. Wolskiego.

— **Poszukiwany przez władze** Władze prokuratorskie poszukują za różne przestępstwa 22-letniego Stanisława Stabrowskiego.

— **W tutejszym państwowym gimnazjum** humanistycznym rozpoczyna się od dziś ustny egzamin maturalny. Z szczerego serca życzymy wszystkim pp. maturzystom, aby szczęśliwie dobiegli do mety swych prac w szkole średniej i zdali ostatecznie egzamin dojrzałości. „Szczęść Boże w dalszej pracy“.

— **Przestroga.** W tut. województwie grasuje niejaki Wacław Wydrzyński, puszczający w obieg fałszowane czeki „Polskiej Nafty“ z Warszawy. Spryciarz zdążył już oszukać kilka firm rzemieślniczych w różnych miasteczkach, przeto ostrzega się przed nieprawdziwymi czekami i oszustem, którego w razie pojawienia się należy oddać w ręce policji.

— **Klub Mandolinistów „Lira“ w Chelმne** podaje do wiadomości, że urządza w niedzielę dnia 2. VI. 1929. wycieczkę familijną do Chelմna. W tej wycieczce udział brać mogą także sympatycy klubu oraz goście. Program wycieczki jest ustalony jak następuje:

Rano o godz. 6-tej zbiórka przed Hotelem Pomorskim skąd się wyruszy marszem na dworzec. Wyjazd 6<sup>45</sup>. W Chelმie przejdzie się ul. Grudziądzką nad Wisłą do „Dworu Nadwiślańskiego“ który leży w t. zw. „Dolinie Szwajcarskiej.“ Tam składa się instrumenta, śniadanie i wyrusza się do kościoła farnego, w celu wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała. — Obiad odbędzie się po nabożeństwie w „Dworze Nadwiślańskim.“

Popołudniu zwiedzanie miasta, i zabytków historycznych. — Od godz. 18-tej następuje zabawa taneczna. — Powrót do Chelմny w niedzielę 3. VI. r. b. o godz. 6<sup>30</sup>.

Udział gości chętnie się widzi, a na wszystkich członków się liczy w powyższej wycieczce.

### — Echa z uroczystości Bożego Ciała

**w Toruniu.** Donosiliśmy już kilka razy, że uroczystość Bożego Ciała nie odbyła się w naszej parafji w sam dzień święta, ze względu na Kongres Eucharystyczny w Toruniu, dokąd wierni z Chelმny także się udali. O godz. 5.32 rano wyruszył pociąg nadzwyczajny, wiozący około 500 pielgrzymów naszej parafji z ks. wik. Gabrychem na czele. Około godziny 6.15 stanęła pielgrzymka w Toruniu, gdzie oczekiwał już ks. prałat Szydlik, poczem wszyscy ruszyli do kościoła na mszę św., celebrowaną przez ks. prałata Szydlika. Po nabożeństwie nastąpiła msza św. połowa, którą celebrował J. E. ks. bisk. Twardowski. Uroczystą procesję po skończonej mszy św. prowadził celebrans tejże. Ołtarze były ustawione: 1. obok teatru, 2. na ul. Szerokiej, 3. obok kościoła św. Jakóba i 4. przy kościele garnizonowym. Uroczyste kazanie na rynku wygłosił ks. prałat Marchewka.

Po skończonej uroczystości pielgrzymi, uradowani i podniesieni na duchu zaczęli rozchodzić się do domów.

Po południu o godz. 5-tej zawitali do naszego grodu zaci goście. Wszyscy ks. ks. biskupi, z wyjątkiem Bandurskiego, Tymienieckiego i Dominika, przybyli do Chelმny, gdzie zwiedzili naszą starożytną katedrę, poczem udali się na krótki czas do plebanji i odjechali do Chelմna, skąd pojedą prawdopodobnie do Pelplina. Wielkim zaszczytem dla Chelმny jest przybycie tak dostojnych osób duchownych, które raczyły odwiedzić dawną rezydencję biskupów chelმnskich.

Zaznaczyć również trzeba, że około 50 naszych młodzieńców odbyło podróż do Torunia pieszo.

Zaiste wiara żyje jeszcze w naszych wiernych i młodzieży.

— **Bacność! Eddie Polo w Chelმne.** Na srebrny ekran „Konkordji“ zawitał dziś znany dedektyw Eddie Polo na czele potężnego sensacyjnego obrazu p. t. „Naręczona wywiadowcy“. Ostatni to przedśmiertny występ znanego i sławnego bohatera filmowego. Aby uprzystępnąć bywalcom i sympatykom kina fabule tego obrazu, podajemy kilka słów treści:

Na zamku lorda Winshope'a, ojca Mary, bawił dedektyw prywatny, Eddie Pollo. Gdy na zamku popełniony został mord na osobie zarządcy majątku lorda, ten ostatni niezależnie od kroków podjętych przez komisarza policji Granta, polecił odszukać winowajcę również Eddiemu. Komisarz i Eddie Polo rywalizowali ze sobą w ujęciu przestępcy i odnalezieniu zrabowanych klejnotów. Po szeregu przygód udało się Eddiemu wreszcie pochwytać przestępcę, którym okazał się sam rzekomo zamordowany zarządca. W nagrodę lord za odnalezienie klejnotów ofiarował Eddiemu rękę uru-  
czej Mary.

Pamiętajcie, że jest to ostatni przedśmiertny występ Eddiego Pola w Europie! Niech będzie co chce, dziś idziemy do „Konkordji“.



**KINO KONKORDJA**

CHELMŹA, ul. Kolejowa 24.

**Dziś!**

w piątek, 31-go maja rb.

**Wielkomejski Program Produkcji 1929**

Wielki sensacyjno-kryminalny dramat salonowy pt.

**„Narzęczona Wywiadowcy“**

(Stać! Tu Eddje Polo)

Jego ostatni przedśmiertny występ w Europie.

W głównej roli: Ulubieniec wszystkich,  
król detektywów**Eddje Polo**i jego uroczą  
partnerka**Mary.****Nadprogram: Arcywesola komedia.**Początek seansów o godz. 8-ej i 9,<sup>30</sup>.

Dla Młodzieży dozwolone!

W jedności siła!

W jedności siła:

**Związek Zjedn. Zawodowego Polskiego  
filji Rzemieślników i Robotników w Chełmży**urządza w rocznicę poświęcenia sztandaru  
dnia 2-go czerwca br. w ogrodzie „Willi Nowej“**WIELKĄ ZABAWĘ LETNIĄ****PROGRAM:**

- O godz. 9<sup>30</sup> zbiórka wszelkich towarzystw w ogrodzie „Willi Nowej“, skąd ruszy pochód do kościoła i weźmie udział w procesji,
- O godz. 15. powtórna zbiórka towarzystw w ogrodzie „Willi Nowej“, skąd ruszy pochód przez miasto,
- O godz. 16. **KONCERT** w ogrodzie, podczas którego różne niespodzianki i gry towarzyskie.

Przygrywać będzie orkiestra Tow. Powst. i Wojaków z Chełmna.

Wstęp do ogrodu 50 gr. — — dla dzieci 20 gr.

**Po koncercie ZABAWA TANECZNA**Szanowne obywatelstwo miasta i okolicy jaknajprzejmiej zaprasza  
Zarząd Z. Z. P.**DLA SMAKOSZY!!!****Cukierki, Czekolady,  
Keksy, Konfekty**

poleca

**Wiktor Olszewski**

Toruńska 36.

**Konkurs**

na

**prace malarskie**

Całkowite odmalowanie sali Kina Polonji.

Oferty przyjmuje w poniedziałek 3. VI. od godz. 12-14-tej.

Dyrek. Kina Polonji

Rynek bednarski.

**Srebro i złoto**

oraz monety

kupuje po najwyższej cenie dziennej

**Gołębiewski**

Zakład zegarmistrzowski i złotniczy Rynek 14

**Nadszedł**

nowy transport opon i dętek rowerowych, znanych pod względem jakości krajowego wyrobu,

**„Pepege“**

i te, z powodu większego zakupu polecam po cenach niższych. Komplet garnitur 29 zł. Kolor opon na życzenie. Poleca warsztat mechaniczny

**A. Wiecki,  
Chełmża, Rynek**

Ogłaszajcie w „Przeglądzie Pom.“

**Łańcuchy** wszelkiego rodzaju i pastwiskowe**Dziabki** do buraków**Kosy, sierpy****Widły, szpadle****Podkowy****Młotki** do kamieni**Konewki** do podlewania kwiatów

Wszelkie okucia budowlane i narzędzia dla rzemieślników, jako sprzęty domowe i kuchenne poleca po najniższych cenach

**Wojciech Balcerowicz**

Chełmża, Rynek 13.

**Zabłąkał się**

pies - wilczek. Za zwrot kosztów do odebrania

**Imbram, Bielezyny****Pilki**

w rozmaitych wielkościach i kolorach ma stale na składzie

**Skład Papieru  
Druk. Przemysł.**

3-4 pokojowe

**mieszkanie**

najchętniej w śródmieściu. Czynnosc wedle ugody, płatny z góry na rok. Zgłosz. pisemne pod „Natychemiast do „Przeglądu Pomorskiego“.

**Wszystkie gatunki**

papy lepnik, smołę, trzeinę sufitową, gwoździe papowe i trzcinowe, cement portlandzki i wszystkie

artykuły malarskie

oraz wielki wybór **tapet**

jako i Sól bydłęca

oferuje po cenach konkurencyjnych  
**Hurtownia kolonjalna i  
fabryka wódek i likierów****Fa Borus i Czerwiński**

Chełmża, ul. Strzelecka.

**Reklama dźwignią handlu!****GDZIE można tanio otrzymać DRUKI?**

Łatwo i wiele pieniędzy oszczędzisz

Otrzymasz na każdy czas!

**szybko i tanio!!!**

Druki rozmaitego koloru!

Plakaty!

Uwiedomienia ślubne, zaproszenia, wizytówki,

Urzędowe i prywatne!

jako i wszelkiego rodzaju formularze, listy, koperty

dla przemysłu i kupiectwa.

**Gdzie?****W „DRUKARNI PRZEMYSŁOWEJ“****Fr. Miemczyka w Chełmży, Rynek Bedn. róg Hallera**